

Marek Karczewski

"Wszystko mieli wspólne" (Dz 2,44 b) : pierwsi chrześcijanie wobec dóbr materialnych

Forum Teologiczne 7, 15-28

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. MAREK KARCEWSKI
Olsztyn

WSZYSTKO MIELI WSPÓLNE (DZ 2,44b)
PIERWSI CHRZEŚCIJANIE WOBEC DÓBR MATERIALNYCH

Słowa kluczowe: Kościół apostołski, Dzieje Apostolskie, solidaryzm chrześcijański, wspólnota dóbr, wsparcie, gościnność, bogactwo, posługa apostołska.

Schlüsselworte: Urkirche, Apostelgeschichte, christlicher Solidarismus, Gütergemeinschaft, Unterstützung, Gastfreundschaft, Reichtum, apostolischer Dienst.

Wstęp

W czasach, kiedy Kościół napotyka na swej drodze coraz to większe przeciwności, wielu wierzących traci swój chrześcijański zapał i popada w sidła zwątpienia. Praktyczny materializm zdaje się ogarniać nie tylko osoby obojętne religijnie, ale również zaangażowane w życie Kościoła, z duchowymi włącznie. Nierzadko pojawia się symptom wewnętrznego wypalenia i tęsknoty do tego, co minęło. Wtedy najbardziej wyraźnym, co i niedoścignionym wzorem wydaje się pierwotne chrześcijaństwo wraz z jego entuzjazmem, prostotą i radykalizmem. Czy rzeczywiście tak daleko nam do pierwszych chrześcijan? Czy znane stwierdzenie *Jeden duch i jedno serce* jest doskonałą i kompletną kwintesencją istniejących wtedy relacji wewnątrzkościelnych?

Jednym z ważnych aspektów życia religijnego pierwszych chrześcijan był ich stosunek do dóbr materialnych. W niniejszym artykule podjęto zatem próbę ustalenia podstawowych aspektów tej relacji, zawartych w treści najstarszych pozaewangelicznych świadectw o pierwotnym Kościele. Temat rozważań jest realizowany z perspektywy teologiczno-biblijnej z uwzględnieniem oryginalnego charakteru poszczególnych ksiąg biblijnych.

Zaproponowano dwa podstawowe nurty rozważań o wymiarze teologiczno-pastoralnym: kwestię solidaryzmu chrześcijańskiego i jego różnych przeja-

wów oraz negatywną ocenę materializmu jako zagrożenia dla właściwych stosunków wewnątrzkościelnych i jako cechę charakterystyczną struktur wrogich chrześcijaństwu. Należy wyrazić nadzieję, że refleksja nad ważnym wymiarem rzeczywistości pierwotnego Kościoła zaowocuje przełamaniem istniejących idealistycznych stereotypów oraz pozwoli wskazać również w dzisiejszym Kościele na potencjał ponadczasowego dobra, które należy rozwijać.

SOLIDARYZM CHRZEŚCIJAŃSKI

1. Relacja do dóbr materialnych według Dziejów Apostolskich

1.1. Wspólnota dóbr

Pozycja Apostołów

Autor Dziejów Apostolskich wielokrotnie podkreśla wyjątkową rolę kolegium apostoelskiego¹. Wyraża się ona także w kwestii tzw. wspólnoty dóbr dotyczącej zwłaszcza wierzących w Jerozolimie. To właśnie u stóp Apostołów składano dobra materialne, które służyć miały wszystkim członkom Kościoła (Dz 2,42-47; 4,32-37)². Informacja ta, choć relatywnie ogólna, w sposób istotny uwidacznia fakt praktycznego uznania autorytetu Apostołów nie tylko jako świadków życia i zmartwychwstania Jezusa, lecz również nauczycieli miłości braterskiej. Po to bowiem sprzedawano wszystko i oddawano pod opiekę Apostołów, aby nikt z nawróconych nie cierpiał nieodostatku. Posługa rozdzielania, czy troski o ubogich nie była jednak pierwszorzędnym zadaniem Apostołów, którzy są postrzegani w dziełach Łukasza jako głosiciele Słowa (Dz 6,3). Praktyczna realizacja wspólnoty dóbr miała się dokonywać dzięki posłudze diakonów³.

Ananiasz i Safira

Opowiadanie o Ananiaszu i Safirze (Dz 5,1-11) łączy w sobie wątek bezkompromisowej komuny dóbr z kwestią autorytetu Piotra. Na podstawie historii Ananiasza i Safiry można bowiem założyć, że wspólnota dóbr była

¹ Por. Dz 1,2-9.12-26; 2,42; 5,12-16; 6,3; 8,1; 15,4.23. etc. Zob. B. Prete, *L'opera di Luca. Contenuti e prospettive*, Leumann 1986, s. 376-391; M. Wojciechowski, *Funkcje Dwunastu w świetle Dziejów Apostolskich*, w: *Czynem i prawdą*, pod red. C. Rogowskiego, W. Nowaka, A. Kopiczki, M. Wojciechowskiego, Olsztyn 2004, s. 61-68.

² Zob. J. Hainz, *κοινωνία*, w: *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, pod red. H. Balza, G. Schneiders, t. II, Stuttgart – Berlin – Köln 1992, s. 749-755 (dalej: EWNT).

³ Dyskusja dotycząca natury diakonatu i jego rozwoju toczy się w Kościele również dziś. Niewątpliwie według koncepcji Łukaszej diakoni są przeznaczeni najpierw do pracy charytatywnej, choć nie brak przykładów zdolności retorskich i pracy misyjnej, por. Dz 7,1-8,1; 8, 25-40. Zob. M. Wojciechowski, *Funkcje Dwunastu*, s. 68.

czymś więcej niż niezobowiązującą propozycją dla wybranych wierzących, ale znakiem i potwierdzeniem autentyczności nawrócenia⁴. Kara, jaka spotyka zachłanne małżeństwo jest bardzo surowa, choć bardziej zdumiewa, że sędzią i w pewnym sensie wykonawcą kary jest Apostoł – Piotr. Jest to odosobniony przypadek w posłudze pierwszego z Apostołów⁵. Stosunek do dóbr materialnych, przynajmniej we wspólnocie jerozolimskiej, był wyznacznikiem praktycznym nawrócenia i zmiany stylu życia. Tym, który decyduje o ich autentyczności jest pierwszy z kolegium Apostołów – Piotr. Fakt ten wyraża wagę, jaką przywiązywano do kwestii wspólnoty materialnej oraz do autorytetu Piotra.

Pytanie o historyczną wiarygodność

Pod wpływem lektury tekstów z *Dziejów Apostolskich* (2, 42-47; 4,37-41) dotyczących wspólnoty dóbr rodzi się wręcz idylliczna wizja pierwotnego chrześcijaństwa, chrześcijaństwa braterskiego, wspólnotowego, altruistycznego. Wśród egzegetów i historyków Kościoła⁶ pierwotnego, analizujących tę kwestię są i tacy, którzy nie dostrzegają tu żadnego problemu. Jednakże z drugiej strony, wielu wprost neguje idealistyczną koncepcję życia pierwszych chrześcijan⁷. Argumenty są dość przekonujące, począwszy od Ananiasza i Safiry, których przykład wskazuje na istniejące od początku trudności i konflikty interesów w relacji do obowiązkowej wspólnoty dóbr, poprzez zupełny brak informacji o istnieniu takowej praktyki w innych wspólnotach chrześcijańskich⁸. Podobnie we wspólnotach Pawłowych i Janowych, chociaż podkreśla się wymiar materialny miłości wzajemnej, to jednak unika się rozwiązań skrajnych. Formy wspólnoty dóbr istnieją w Kościele do tej pory. Są jednak udziałem wybranych, określonych grup. Natomiast na każdym wierzącym spoczywa wspólna odpowiedzialność za drugiego chrześcijanina znajdującego się w potrzebie.

⁴ Uważna lektura tekstu pozwala uznać za nieprzypadkowe zestawienie perykopy o wzajemnej miłości pierwszych chrześcijan, wyrażanej w pozbywaniu się własności prywatnej na rzecz wspólnej (Dz 4,32-37), opowiadania o Ananiaszu i Safirze oraz znakach czynionych przez Apostołów (Dz 5,12-16). O radykalnych wymaganiach we wspólnotach pozabiblijnych oraz o autorytecie przedstawicieli Boga wspomina C.S. Kneer, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 246.

⁵ Piotr wyraźnie przewodniczy kolegium Apostołów, por. Dz 2,14.37-41; 3,12. Zob. R. Pesch, *Πετρος*, EWNT, t. III, s. 198.

⁶ Zob. J. Danielou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. I, Warszawa 1986, s. 29.

⁷ O idealizacji mówi R. E. O'Toole, *L'unità della teologia di Luca*, Leumann 1994, s. 123.

⁸ Rozbudowane formy życia wspólnotowego istniały najprawdopodobniej w schizmatycznej w stosunku do judaizmu jerozolimskiego wspólnocie w Qumran oraz w innych sektach. Zob. J. Danielou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła*, s. 122-123; O. Betz, R. Riesner, *Verschwörung um Qumran?*, Giessen 1999, s. 169-185.

1.2. Wsparcie bratnich wspólnot

Pomoc dla Judei

Wczesną formą pomocy i również istotnej pracy na rzecz integracji pierwotnego Kościoła były zbiórki przeprowadzane na rzecz siostrzanych Kościołów chrześcijańskich (por. Dz 11,27-29)⁹. Co ciekawe, to właśnie traktowani początkowo bardzo nieufnie nawróceni nieżydzy pomagają chrześcijanom w Judei. Jest to interesująca forma praktycznego przeżywania rodzącej się w bólach powszechności chrześcijaństwa¹⁰. Można założyć, że Łukasz, podkreślając kierunek pomocy, tzn. ze świata dla Jerozolimy, pragnie wyrazić głębszą myśl: dla niego Jerozolima ma szczególne znaczenie. Do Jerozolimy udaje się Jezus, Mesjasz, aby poprzez misterium paschalne zmazać winy wszystkich ludzi¹¹. Z Jerozolimy Apostołowie wyruszają w cztery strony świata, głosząc Ewangelię¹². Tu Apostołowie sprawują władzę. Do Jerozolimy płynie pomoc w czasie głodu od tych, którzy dzięki posłudze stali się chrześcijanami. Pierwszeństwo Jerozolimy oraz pierwszeństwo etnicznej wspólnoty judzkiej w pewien sposób wymusza kierunek solidarnej pomocy materialnej.

Co interesujące, problem pomocy pojawia się w dość wyraźnym kontekście religijnym. Jej potrzeba zostaje bowiem przewidziana przez wędrownego proroka pochodzącego z Jerozolimy – Agabosa (Dz 11, 27-28)¹³. Obecność proroka nie jest tu bez znaczenia, sugeruje bowiem, że działanie Ducha Świętego nie ogranicza się tylko do spraw doktryny czy świadectwa, lecz również praktycznej pomocy braterskiej i budowania więzi.

W pewnym kontraście do idealistycznych obrazów działalności wspólnoty jerozolimskiej z Dz 2,42-47 oraz 4,37-41, chrześcijanie z Antiochii nie oddają do dyspozycji braci wszystkiego, co posiadają, lecz „każdy według swej możliwości” (Dz 11,29). Jest to zatem postawa równocześnie pozytywna, jak i umiarkowana.

⁹ Zob. E.D. Freed, *Jalmużna*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, pod red. B.M. Metzgera, M.D. Coogana, Warszawa 1996, s. 249; A. Weiser, *διακονέω*, EWNT, t. 1, s. 730; M. Wojciechowski, *Funkcje Dwunastu*, s. 63–64.

¹⁰ Zob. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, t. 2, Freiburg – Basel – Wien 1982, s. 96–97.

¹¹ Zob. Łk 19,29-40.

¹² Zob. Łk 24,44-49; Dz 1,7-8.

¹³ Interesująca kwestia tzw. proroków wędrownych w teologii Łukaszowej łączy się ściśle z koncepcją kontynuacji Ludu Starego Przymierza w Kościele. Nieco inaczej widzi prorocstwo Paweł, por. np. 1 Kor 12-14. Por. F. Schneider, *προφήτης*, EWNT, t. 3, s. 447–448.

Posłańcy i odbiorcy

Braterskie wsparcie materialne nie jest przekazane potrzebującym przez osoby przypadkowe. Wspólnota w Antiochii wysłała ludzi znaczących i ważnych (por. Dz 13,1-3). Wysłanie Barnaby i Pawła świadczy o randze zbiórki, jako wspólnego dzieła całego lokalnego Kościoła (por. Dz 24, 17). Jest to pomoc Kościoła w Antiochii dla Kościoła w Judei. Zebrane pieniądze zostają przekazane na ręce starszych, tzn. grupy odpowiedzialnych, którzy zajmują najwyższą po Apostołach pozycję¹⁴. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy kwestie finansowe wspólnoty w Judei leżały w gestii grupy *πρεσβύτεροι*¹⁵. Z pewnością zarówno znaczenie przyjmujących pomoc jest istotne dla podkreślenia jej wagi jako oficjalnej pomocy ze strony bratniej autonomicznej struktury chrześcijańskiej.

1.3. Gościnność

Gościnność, bardzo ważna w środowisku diaspory żydowskiej, odegrała również istotną rolę w pierwotnym chrześcijaństwie. Rozrzucone po całym Imperium Rzymskim, gromadzące się w synagogach wspólnoty żydowskie, były pierwszymi odbiorcami orędzia Ewangelii głoszonego przez Apostołów. Łukasz wielokrotnie przedstawia sytuacje, w których chrześcijanie, niezależnie od etnicznego pochodzenia, wspierają dzieło apostołskie. Dotyczy to szczególnie dziejów apostołatu Pawła¹⁶. Gościnność udzielona Apostołom lub ich współpracownikom uznana jest za cechę bardzo szlachetną. Sam fakt przyjęcia gościny jest dla gospodarza dowodem na istnienie wyjątkowej więzi łączącej wierzących w Chrystusa¹⁷. Jest również formą współdziałania w dziele ewangelizacji¹⁸. Gościnność była również wyrazem charakterystycznej dla chrześcijan relacji do własnych dóbr materialnych. W pewnych okoliczno-

¹⁴ Por. Dz 15,22-23.

¹⁵ Dyskusja na temat znaczenia grup *πρεσβύτεροι*, *διάκονοι*, *ἐπίσκοποι* jako stopni wczesnochrześcijańskiej hierarchii wewnątrzkościelnej często wiąże się z innymi tekstami biblijnymi oraz patrystycznymi. W kontekście dzieła Łukasza (Łk-Dz) wśród kierujących wspólnotą obok *πρεσβύτεροι* spotyka się także *προφῆται* i *διδάσκαλοι* (prorocy i nauczyciele, Dz 13,1-3). Jest prawdopodobne, że w początkowym stadium istnienia poszczególne Kościoły lokalne różniły się od siebie, co do istniejących grup odpowiedzialnych. Najwyższy autorytet mieli zawsze apostołowie. W trakcie procesu unifikacji struktur rozwijała się stopniowo hierarchia trójstopniowa. Zob. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, t. II, s. 96; J. Rohde, *πρεσβύτερος*, EWNT, t. 3, s. 358. Na temat relacji „starsi” – funkcje kobiet we wspólnocie zob. P. Grelot, *Le donna nel Nuovo Testamento*, Cinsello Balsamo 1996, s. 87-88; E. Schüssler Fiorenza, *Neutestamentlich-frühchristliche Argumente zum Thema Frau und Amt*, *Theologische Quartalschrift* 3 (1993), s. 173-185.

¹⁶ Zob. Dz 16,11-15.34; 17,1-9; 18,2-3.24-28; 20,36; 21,17-19, etc.

¹⁷ Dz 16,15; 21,17-18.

¹⁸ Dz 18,26.

ściach dzielenie się nimi przewyższało ich wartość, wywoływało radość, było odruchem serca¹⁹. Niekiedy referencje udzielone przez jedną wspólnotę były pomocne w gościnnym przyjęciu przez inny Kościół²⁰.

2. Wspólnoty Pawłowe

2.1. Współodpowiedzialność materialna za inne Kościoły

Paweł Apostoł, człowiek o niezwykle bogatej osobowości, z wielkim zapałem starał się o budowanie właściwych relacji w zakładanych przez siebie wspólnotach. Wspólnota w Koryncie była jedną z tych, która sprawiała mu chyba najwięcej problemów²¹. Pomijając skomplikowaną kwestię literacką liczby listów do Koryntu²², uderzające jest, że istniejące dziś listy są niezwykle bogate w treści praktyczne dotyczące apostołatu Pawła i życia chrześcijan w Koryncie²³. W epilogu 1 Kor Paweł przekazuje polecenia dotyczące sposobu przeprowadzenia zbiórki na rzecz chrześcijan w Jerozolimie (1 Kor 16,1-4). Efekty tej zbiórki „pierwszego dnia tygodnia” (w. 2), nazywane darem, Paweł zamierza przesłać przy pomocy zaufanych ludzi na miejsce przeznaczenia. Podobna zbiórka została przeprowadzona wśród Galatów (w. 1). Niektórzy sugerują, że zbiórki na Jerozolimę miały nawiązywać do tzw. podatku świątynnego. Nie jest to jednak oczywiste²⁴.

Również w 2 Kor obecne jest zagadnienie hojności na rzecz potrzebujących (2 Kor 8-9). Na kanwie konkretnej akcji charytatywnej Paweł przedstawia teologię dzielenia się, odwołując się do przykładu życia Jezusa Chrystusa oraz argumentacji biblijnej. Wzorem hojności wobec innych Kościołów jest

¹⁹ Handlująca purpurą (czyli towarem relatywnie wartościowym) mieszkanka Tiatyry Lidia przyniosła wręcz Pawła i towarzyszy do przyjęcia gościny, zob. Dz 16,15. Zob. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, t. 2, s. 214.

²⁰ Interesujący jest przypadek Apollosa z Aleksandrii zaopatrzonego w pismo polecające w Efezie i głoszącego Ewangelię m.in. w Achai, zob. Dz 18,26-28. Zob. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, t. 2, s. 261.

²¹ W 1 Kor Paweł jak „ojciec” wymagający, ale także delikatny odnosi się do skomplikowanej sytuacji Kościoła w Koryncie, podziałów, nadużyć moralnych i dyscyplinarnych. Treść tego listu oddaje prawdę, iż pierwotne chrześcijaństwo wcale nie było tak idealne ani wzorcowe, ale musiało podjąć niekiedy bardzo trudne wyzwania. Zob. L. Gianantoni, *La paternità apostolica di Paolo*, Studi Biblici 11, Bologna 1993; G. Harris, *The Beginnings of Church Discipline: 1 Corinthians 5*, New Testament Studies 37 (1991), s. 1–21; K. Romaniuk, *Studia nie tylko nad św. Pawłem*, Poznań 1999, s. 306–309.

²² Zob. G. Borkmann, *The History of the Origin of the So-called Second Letter to Corinthians*, New Testament Studies 8 (1961–62), s. 258–264; N. Taylor, *The Composition and Chronology of Second Corinthians*, Journal for Study of the New Testament 44 (1991), s. 67–87.

²³ Por. M. Theobald, *Allen bin ich alles geworden... (1 Kor 9,22b). Paulus und das Problem der Inkulturation des Glaubens*, Theologische Quartalschrift 1 (1996), s. 3–6.

²⁴ Por. C.K. Barret, *La prima lettera ai Corinti*, Bologna 1979, s. 470–471.

ogłoszenie Jezusa, które ubogaciło wszystkich wierzących (2 Kor 8,9)²⁵. Ci, którzy podążają Jego drogą, tracąc również zyskują (2 Kor 8,2-5). Istotna jest zatem chrześcijańska wrażliwość prowadząca do gotowości niesienia pomocy innym (w. 12). Pomoc ta nie ma jednak charakteru niezdrowej ascezy, lecz jest gestem solidarności (ww. 13-15). Zbiórka określana jest jako posługiwanie (2 Kor 9, 12) szczególnie miłe Bogu i znak jedności wierzących (w. 13).

Zbiórka środków na pomoc chrześcijanom judzkim, którą Paweł obserwuje z Macedonii, ma charakter długoterminowy²⁶. Również tam Paweł organizuje pomoc dla Judei (2 Kor 9,1-2), podobnie jest w przypadku zbiórki przeprowadzonej w Antiochii (Dz 11,27-28). Odbiorcami zebranych funduszy są jego osobiści wysłannicy pod przewodnictwem Tytusa (2 Kor 8,23-24). Szeroki komentarz Pawła do materialnej akcji pomocy innemu Kościołowi świadczy o dużym znaczeniu zasady solidaryzmu międzychrześcijańskiego. Niewątpliwie ułatwiał on budowanie poczucia rzeczywistej wspólnoty oraz przekonania, że pośród chrześcijan nie ma już Greka, Żyda²⁷ czy innej nacji, lecz bracia i siostry, którzy w chwili trudności mogą na siebie liczyć. Istotne było również poczucie wdzięczności dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego²⁸, które Apostoł wzbudzał w zakładanych przez siebie wspólnotach, wskazując, że dzięki nim Ewangelia dotarła poza granice Palestyny.

2.2. Zachęta do gościnności

Jedną z dróg realizacji nakazu braterskiej miłości było przestrzeganie gościnności (Rz 12,13)²⁹. Chrześcijańska gościnność jest mocno zakorzeniona w tradycji biblijnej. Do niej odwołuje się Paweł, kiedy zachęca, by wszyscy chrześcijanie byli gościnni. Standardem we wspólnotach Pawłowych jest przyjmowanie i goszczenie posłańców z bratnich wspólnot chrześcijańskich³⁰. Pozdrowienia umieszczane przez Pawła na końcu listów nierzadko odnoszą się do osób, które Apostoł Narodów poznał podczas gościny w danym

²⁵ Por. Flp 2,5-11. Zob. H. Langkammer, *List do Filipian*, Lublin 2001, s. 46-51.

²⁶ Por. 2 Kor 8,10-11; Rz 15,26.

²⁷ Pomoc płynęła od nawróconych pogan ku nawróconym Żydom. Jest to szczególnie symptomatyczne w kontekście warunków polityczno-gospodarczych, w których Żydzi żyli na terenie Palestyny. Zbudowanie jedności ponadnarodowej, choć napotkało różnorakie problemy, było prawdopodobnie największym osiągnięciem religijno-społecznym pierwotnego Kościoła. Zob. G. Sellin, *Die religionsgeschichtliche Hintergründe der paulinischen Christumystik*, Theologische Quartalschrift 1 (1996), s. 24-26.

²⁸ Zob. np Rz 15,27. Podobnie C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 339.

²⁹ Zob. G. Bentoglio, *Apertura e disponibilità l'accoglienza nell'epistolario paolino*, Roma 1995, s. 259-264; H. Langkammer, *List do Rzymian*, Lublin 1999, s. 160-162.

³⁰ Zob. Rz 16,1-2; Ef 6,21-22; Flp 2,19; Kol 4,10-11. Por. G. Bentoglio, *Apertura*, 253; H. Langkammer, *List do Efezjan*, Lublin 2001, s. 135.

Kościele³¹. Gościnność i związana z tym gotowość do poniesienia pewnych ofiar materialnych na rzecz gości była kolejnym znakiem jedności Kościoła powszechnego³². Nie była to tylko jedność doktryny, jedność wyjątkowa, wzorowana na rodzinnej, lecz bardziej zaangażowana i zmotywowana, proporcjonalna do osobistej więzi z Jezusem Chrystusem³³. Ze względu na Niego – chrześcijanin powinien być otwarty na wsparcie innych.

3. Wspólnoty Janowe

3.1. Sprawdzian miłości bratniej

Jednym z głównych tematów pastoralnych listów Janowych jest realizacja ἀγάπη – miłości braterskiej, której źródłem i wzorem jest sam Bóg³⁴. Szczególnie 1 J jest dramatycznym apelem o naprawę relacji między chrześcijanami. Odbiorców 1 J dzieli bowiem wiele. Relacja do dzieła odkupienia dokonanego na krzyżu przez Syna Bożego, subiektywne traktowanie niektórych prawd wiary, kierowanie się przekonaniem o możliwości posiadania szczególnej wiedzy³⁵. Najbardziej jednakże widoczne są podziały powodowane różnicą zdań, duch rywalizacji, a nawet pogarda dla tradycyjnie wierzących³⁶. Apostoł podejmuje ostrą polemikę z tymi zachowaniami. Niejako przy okazji porusza również problem stosunku do braci biednych i potrzebujących³⁷. Przypomina, że nie ma mowy o prawdziwej miłości bliźniego bez udzielenia konkretnej pomocy potrzebującym. Miłość bliźniego wyraża się w czynach, w troskliwej pomocy i wsparciu, deklaracje ustne są tu właściwie bezwartościowe, jeżeli nie są poparte konkretnym działaniem. Bazą teologiczną dla poświęcania własnego życia (tracenia) dla innych jest osobista relacja z Jezusem, który „oddał za nas życie swoje” (1 J 3,16)³⁸.

Wezwanie do pomocy potrzebującym dowodzi, że wspólnota Janowa nie praktykowała radykalnej wspólnoty dóbr. Należeli do niej chrześcijanie o różnym statusie społecznym i materialnym. Stawała się rzeczywiście wiarygodna tylko wtedy, kiedy wszyscy jej członkowie mieli zapewnione konieczne mini-

³¹ Zob. np Flp 4,21-22; 2 Tm 1,16-18

³² Por. G. Bentoglio, *Apertura*, s. 234–238.

³³ Jest to wspólnota „świętych”, zob. 1 Kor 16,1. Zob. C.K. Barret, *La prima lettera ai Corinti*, s. 470.

³⁴ 1 J 3,10; 4,7-21, etc.

³⁵ 1 J 1,8-2,4.18-28; 4,1-6; 5,1. Zob. R. Schnackenburg, *Jesus der Erlöser*, Münchner Theologische Zeitschrift 43 (1992), s. 49.

³⁶ Zob. 1 J 2,8-11; 3,10-15; 4,6.19-21; 5,16.

³⁷ 1 J 3,17-18.

³⁸ Chrześcijanin poznał miłość, tzn. nie tylko zrozumiał, zaakceptował, ale sam osobiście jej doświadcza. Por. 1 J 3,1-3. Zob. W. Schmithals, *γινώσκω*, EWNT, t. 1, s. 596–604.

mum do egzystencji. Zasada solidaryzmu jednoznacznie wiązała się z nowym przykazaniem, programem życia każdego chrześcijanina, jej przestrzeganie było dowodem chrześcijańskiej dojrzałości.

3.2. Zwodziciele i gościnność

Temat gościnności – ważny dla pisma Łukasza oraz listów Pawła – pojawia się także w kontekście pism Janowych. Obok dwubiegunowego osądu zawartego w 3 J, w którym Jan pochwała Gajusa i gani Diotrefesa, oraz innych kwestii dyscyplinarnych³⁹, tekst ten zawiera również wyraźną ocenę cnoty gościnności.

Postać pozytywna – Gajus – przyjmuje braci przybyłych z innych wspólnot w celu głoszenia Ewangelii (3 J 5). Postawa ta określona została jako postępowanie w duchu wiary⁴⁰, wyraz miłości do Kościoła⁴¹ oraz współpracy dla prawdy⁴².

Postać negatywna – Diotrefes – kierując się chorobliwą ambicją neguje pozycję i autorytet Apostoła. Wyraża się to również w odmawianiu gościny i szynkach wobec tych współbraci, którzy gotowi są jej udzielić (3 J 10). Odrzucenie gości jest tu wyrazem środowiska, z którego pochodzą, czyli zaprzeczeniem praktycznej jedności z Apostołem⁴³.

Gotowość do współfinansowania dzieła ewangelizacji, choćby przez udzielenie gościny⁴⁴, była znakiem osobistej, opartej na zaufaniu relacji do Kościoła.

POLEMIKA Z BOGACTWEM

1. Biada bogaczom

1.1. Bogactwo jako efekt niesprawiedliwości społecznej

W zbiorze tzw. listów katolickich list św. Jakuba Apostoła wyróżnia się niezwykle troską o poziom moralny chrześcijaństwa. Rozważania o wierze

³⁹ 3 J 9. Por 2 J 7-11.

⁴⁰ W duchu wiary, tzn. jasno opowiadając się za argumentacją apostołską.

⁴¹ Miłość do Kościoła wyraża się w autoidentyfikacji z nim, byciu jego integralną częścią. Bracia i siostry mogą na siebie liczyć.

⁴² Charakterystyczny dla koncepcji tzw. szkoły janowej rozwój pojęcia „prawda” wymaga od czytelnika potraktowania jako punktu wyjścia J 14, 6. Prawdą jest Jezus. Do prawdy tej chrześcijanin dorasta, pogłębia z nią osobisty kontakt przez całe swoje ziemskie życie – stąd relacja do prawdy jest dynamiczna. Postępować zgodnie z prawdą, to postępowanie według przykładu życia Jezusa, ale również czerpać z osobistej relacji z Nim. Zob. H. Huebner, *ἀλήθεια*, EWNT, s. 1, s. 143–145.

⁴³ C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 582.

⁴⁴ Zob. 2 J 12; 3 J 14.

łączą się z ostrą krytyką grzechów mowy, refleksją nad kruchością losów ludzkich oraz licznymi praktycznymi przestrożami i pouczeniami. Dwukrotnie porusza się kwestię bogactwa, po raz pierwszy w kontekście omawiania relacji wewnątrzkościelnych i tendencją do wywyższania bogatych na rzecz zaniebdywania biednych w czasie zgromadzenia liturgicznego (Jk 2,1-4)⁴⁵.

Wprawdzie Jk 2, 2-4 to niemal przykład retoryczny, tym niemniej ton konkluzji Jk 2,5-9 nie pozostawia złudzeń, co do faktycznych relacji w Kościele. Bywa, że bogaci mają przywileje, biedni natomiast zupełnie się nie liczą. Jakub ostro potępia takie postępowanie. Argumentacja Jakuba jest dwupoziomowa. Na płaszczyźnie teologicznej Apostoł przypomina, że Bóg wybiera biednych materialnie na bogatych duchowo oraz im właśnie obiecuje prawdziwe bogactwo – wieczne zbawienie⁴⁶. Miłość bliźniego zakłada więc jednakowe traktowanie bogatych i biednych⁴⁷. Drugi typ argumentacji skierowanej przeciwko bogatym dotyczy nadużywania przez nich władzy i wpływów świeckich. Jest to zachowanie antychrześcijańskie (Jk 2,6b-7)⁴⁸.

Drugi fragment dotyczący relacji do bogatych utrzymany jest w tonie potępienia ze strony Apostoła oraz ostrej krytyki stosunków społecznych (Jk 5,1-6)⁴⁹. Szczególnie fragment Jk 5,1-3 poraża ostrością oceny bogatych – właściwie są oni już potępieni. Motywy przedstawione w Jk 5,4-6 to bardzo poważne przewinienia i przekroczenia Prawa: zatrzymanie zapłaty robotnikom (zob. Kpł 19,13) oraz bezkarne, posunięte aż do zbrodni łamanie zasad sprawiedliwości⁵⁰. Bóg sam ujmuje się za robotnikami i żniwiarzami, których wykorzystują bogacze (Jk 5,4).

Radykalna ocena bogactwa przeprowadzona przez Jakuba Apostoła w relacji do pism Janowych i Pawłowych brzmi bardzo ostro⁵¹. Pewne echa o podobnym zabarwieniu brzmiały w Łukaszowym opisie relacji majątkowych w pierwotnej wspólnotie jerozolimskiej – gdzie nie ma biednych i bogatych, wszystko jest wspólne, nieuczciwi ponoszą natychmiastową karę.

⁴⁵ O dwuznaczności w tekście wspomina F. Mussner, *Der Jakobusbrief*, Freiburg – Basel – Wien 1964, s. 117.

⁴⁶ Jk 2,5.

⁴⁷ Jk 2,8.

⁴⁸ Zob. F. Mussner, *Der Jakobusbrief*, s. 121-123.

⁴⁹ O intencjonalnym nawiązaniu do starotestamentalnego stylu wyroczni-sądu C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 543.

⁵⁰ Zabicie bliźniego mogło dokonać się w różny sposób: rzeczywisty lub w przenośni poprzez niesprawiedliwe traktowanie i krzywdę.

⁵¹ Niektórzy sugerują, że ostry ton wiąże się z przekonaniem o bliskiej Paruzji, por. F. Mussner, *Der Jakobusbrief*, s. 197.

1.2. Ubóstwienie konsumpcji

Wymiar społeczno-religijny Apokalipsy św. Jana jest dziś na nowo odczytywany. Przyczyniają się do tego procesy globalizacji struktur polityczno-gospodarczych w świecie i wyraźne podziały na kraje bogate, rozwinięte cywilizacyjnie oraz biedne, zacofane. Wiele społeczności narodowych poddanych jest niesprawiedliwym wewnętrznym stosunkom gospodarczym. Gdy do tych kwestii doda się kryzys wartości oraz gwałtowną laicyzację społeczeństw tradycyjnie chrześcijańskich – otrzyma się skomplikowaną mieszankę problemów, ale też zadań.

Odczytanie Apokalipsy św. Jana jako księgi profetycznej prowadzi do interesujących wniosków i sugestii⁵². Zasadniczo krytyka bogactwa pojawia się w kontekście stopniowego rozwoju struktur zła⁵³.

Całkowite podporządkowanie się symbolicznym bestiom⁵⁴ umożliwia „normalne” funkcjonowanie w świecie handlu (Ap 13,17). Jest uderzające, że rzeczywistości demoniczne domagają się czci i akceptacji właściwej tylko Bogu (Ap 13,8.15)⁵⁵. Ubóstwienie struktur zła jest nie do przyjęcia przez wierzących w Boga, dlatego zostają poddani okrutnym represjom (Ap 13,7.10.15).

Umieszczony w tym samym tonie⁵⁶ symbol pokrewny – Wielka Nierządnicza (Ap 17), historycznie rozpoznawana jako imperialny Rzym, profetycznie odnosi się do cywilizacji o nastawieniu materialistycznym oraz antychrześcijańskim (Ap 17,14). Struktury zła⁵⁷, walcząc z Bogiem i chrześcijanami, oferują na ziemi miraż samowystarczalności, swoistego ziemskiego raj, rozwiniętego handlu i przepychu władzy⁵⁸. Symbolem owej cywilizacji jest jednak także krew męczenników, chrześcijan postrzeganych jako element obcy, po ludzku skutecznie wyeliminowanych (Ap 17,6: 18,24).

⁵² Por. C. Berdinan, *La dimension socio-politica del mensaje teologico del Apocalipsis*, Roma 1996, 288–296; H. Ulland, *Die Vision als Radikalisierung der Wirklichkeit in der Apokalypse des Johannes*, Tübingen – Basel 1997, 340–350; J. Lopez, *La figura de la bestia entre historia y profecia*, Roma 1998, s. 253–265.

⁵³ Zasadniczo od pojawienia się symbolu smoka do jego upadku, czyli Ap 12-20.

⁵⁴ Bestia z morza, symbol propagandy (Ap 13,1-10) oraz bestia z ziemi, symbol fałszywych kultów (Ap 13,11-18). Por. D.E. Aune, *Revelation 6-16*, Nashville 1998, s. 729–730.

⁵⁵ J. Lopez, *La figura de la bestia*, s. 150 oraz 207–208.

⁵⁶ Zob. R. Bergmeier, *Die Erzhuere und das Tier; Apk 12,18-13,18 und 17f*, *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt II 25.5* (1988), s. 3899–3916.

⁵⁷ Por. Ap 12,18-13,1-3.

⁵⁸ Ap 17-18 przedstawia wizję wspólnoty, która aspiruje do bycia samowystarczalną; obok symboli czysto demonicznych występują tu też królowie ziemi, grupy ściśle związane z handlem: kupców, marynarzy, młynarzy oraz ze świętowaniem: muzyków i sztukmistrzów. Por. U.B. Müller, *Die Offenbarung des Johannes*, Gütersloh – Würzburg 1995², s. 306–313.

Cywilizacja materialistyczna, konsumpcyjna i antychrześcijańska jest skazana na nieuchronny upadek (Ap 18,2; 19,1-21). Pomimo zaangażowania całego potencjału gospodarczego i politycznego – królestwo ziemskie jest tymczasowe (Ap 18,19b)⁵⁹. Nadchodzi czas, kiedy niebo i ziemia zostaną odnowione i wypełni się obietnica nowej cywilizacji wyrażonej w symbolu Nowego Jeruzalem (Ap 21-22).

Autor Apokalipsy przypomina także, że prawdziwym bogactwem chrześcijanina czy lokalnego Kościoła jest miłość do Chrystusa. Organicznej więzi z Jezusem nie zastąpi nawet osiągnięcie wysokiego poziomu samowystarczalności materialnej (Ap 3,17-18)⁶⁰. W perspektywie eschatologicznej⁶¹ dobra doczesne tracą swój blask, stają się mało ważne, nieatrakcyjne. Liczy się udział w pełni życia w transcendencji.

2. Wymagania wobec przełożonych wspólnot

2.1. Nie być ciężarem

W 1 Kor Paweł żarliwie broni swego autorytetu (1 Kor 9), odnosząc się także do kwestii materialnych związanych z pracą apostołską. Osoba, która spełnia posługę na rzecz wspólnoty, ma prawo oczekiwać od niej utrzymania. Argumentacja Pawła sięga do Pwt 25,4, paradoksalnie odnoszącego się do odpowiedniego traktowania zwierząt. Porównanie pracy apostołskiej do pracy wołu nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do praw Pawła i obowiązków Koryntian (1 Kor 9,4-14). Tym niemniej istnieje także druga ewentualność – zupełnie darmowa praca apostołska, bez możliwości korzystania ze swoich uprawnień i utrzymywanie się z pracy własnych rąk. Cel jest jeden: jak najbardziej przejrzysta i skuteczna proklamacja Ewangelii (1 Kor 9,12.16-18; 2 Kor 11,7-9). Postawa Pawła wobec materialnego wymiaru posługi jest jednoznaczna z ewangelizacją pozbawioną wszelkich podejrzeń o jakąkolwiek interesowność, apostołatem traktowanym jako wyjątkowe wyróżnienie, misją realizowaną z maksymalnym zaangażowaniem (1 Kor 9,12).

Na ile przykład Pawła, zarabiającego na własne utrzymanie, był i jest pociągający – trudno jednoznacznie ocenić. Z pewnością jest to pewien ideał, który do dziś pozostaje bardzo aktualny.

⁵⁹ Zob. C. Berdinan, *La dimension socio-politica*, s. 264–268.

⁶⁰ Tzw. List do Kościoła w Laodycei jest dramatyczną zachętą, aby chrześcijanie w Laodycei nie zamykali się w poczuciu własnej samowystarczalności, ale odnowili swoją więź z Chrystusem, zob. Ap 3,18. Por. Ap 2,4-5. Zob. U. Vanni, *L'Apocalisse, ermeneutica, esegesi, teologia*, Bologna 1988, s. 137–163.

⁶¹ Zob. U.B. Müller, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 136–137.

2.2. Niegodziwe zyski

Listy Piotra Apostoła należą prawdopodobnie do najpóźniej zredagowanych pism Nowego Testamentu. Większość egzegetów odrzuca możliwość, by ich autorem był sam Piotr Apostoł⁶². Tym niemniej są one z pewnością wyrazem pewnych problemów i rozterek, które były udziałem ówczesnych chrześcijan. Pouczenia dla starszych stanowią kolejne świadectwo o kwestiach materialnych na płaszczyźnie relacji: starsi Kościoła – zwykli wierzący. Uwaga Piotra skierowana jest do jego pomocników (1 P 5,1-4)⁶³. Wyrażenie „niegodziwe” zyski zdaje się sugerować, że niewłaściwy stosunek przełożonych wspólnot do finansów kościelnych nie był postawą odosobnioną. Wspólnota rzeczywiście mogła stać się źródłem łatwego zysku i nadużycia praw płynących z przełożenia⁶⁴. Taka postawa jest sprzeczna z misją pasterską, której wzorem jest sam Jezus Chrystus (1 P 5,4)⁶⁵.

Pytanie o środki materialne niekiedy jest zatem pytaniem o poprawną hierarchię wartości. Właściwa odpowiedź pozwala na uniknięcie niebezpieczeństwa materializmu oraz skuteczne funkcjonowania Kościoła.

Podsumowanie

Przedstawiony szkic teologiczno-bilijny uwydatnia pewne cechy charakterystyczne dla relacji: pierwsi chrześcijanie – dobra materialne. Jest to relacja wielopoziomowa. Często identyfikowana z pierwotnym chrześcijaństwem wspólnota dóbr (komuna), istniejąca przez jakiś czas w Kościele jerozolimskim, była wydarzeniem lokalnym i wyrazem pewnej radykalizacji postaw judeochrześcijan jerozolimskich. Nigdy praktyka komuny dóbr nie została narzucona jako model obowiązujący w całym Kościele. Z całą pewnością pierwotną i niezwykle ważną praktyką były zbiórki funduszy dokonywane w różnych wspólnotach na rzecz Jerozolimy i Judei. Świadczyły one o szczególnej roli kolegium Apostołów oraz ponadetnicznej więzi łączącej wszystkich chrześcijan. Pomoc innym chrześcijanom była wymiernym wskaźnikiem autentyczności życia chrześcijańskiego. Ważnym wymiarem tej pomocy, obok wsparcia materialnego, była gościnność okazywana innym wierzącym, szczególnie zajmującym się pracą apostołską i ewangelizacyjną. Nadmiar dóbr, bogactwo są uważane za niebezpieczne dla dobra duchowego. Padają niekiedy bardzo ostre,

⁶² Zob. J. Gnilka, *Piotr i Rzym*, Kraków 2002, s. 211–232.

⁶³ Piotr zwraca się do *prezbiterów* jako *współ-prezbiter* (*sympresbyteros*), 1 P 5,1. Nie jest jasne czy chodzi tylko o prezbiterów, czy również o biskupów, zob. J. Gnilka, *Piotr i Rzym*, s. 220.

⁶⁴ K.H. Schelke, *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief*, Freiburg – Basel – Wien 1961, s. 129.

⁶⁵ Zob. J 10,1-18.

choć jednak odosobnione słowa potępiające ludzi bogatych jako niesprawiedliwych społecznie. Przepych i samowystarczalność bardzo łatwo mogą prowadzić do postaw antychrześcijańskich a nawet do paradoksalnej diwinizacji pogańskich struktur polityczno-gospodarczych. Stąd właściwą postawą jest umiar, zachowanie hierarchii wartości. Szczególnie istotne jest to w życiu przełożonych wspólnot, kiedy nadrzędnym celem winno być głoszenie Ewangelii i służba pasterska, która nie jest nastawiona na zysk. Przykład przełożonych powinien być na tyle wyraźny, by wszyscy ich podwładni nie tylko nie ulegli niebezpieczeństwu materializmu, ale z coraz większą tęsknotą oczekiwali prawdziwej nagrody, życia wiecznego w wspólnocie zbawionych.

SIE HATTEN ALLES GEMEINSAM (Apg 2,44b).

DIE ERSTEN CHRISTEN GEGENÜBER DEN MATERIELLEN GÜTERN
(ZUSAMMENFASSUNG)

Der folgende Artikel ist ein Versuch, die Einstellung der Christgläubigen zu den materiellen Gütern anhand der neutestamentlichen Schriften (mit Ausnahme der Evangelien) zu rekonstruieren. Aufgrund der notwendigen Rücksicht auf die literarische Eigenart der einzelnen Schriften wurde die Problematik anhand der jeweiligen biblisch-theologischen Kontexte behandelt. Die Analysen umfassen zwei Kapitel. Im ersten Teil wurden verschiedene Aspekte des christlichen Solidarismus behandelt, die für die einzelnen Milieus unterschiedlich waren. Hier scheint besonders das Problem der Gütergemeinschaft, von der die Apostelgeschichte spricht, interessant zu sein. Ebenso ist aber wohl auch der Hintergrund der konkreten Solidaritätsgesten zwischen den Heidenchristen und den aus dem Judentum Stammenden von Bedeutung. Das Problem der innenkirchlichen Hilfe, sowohl im allgemeinen als auch in individuellen Aspekt, ist auch Gegenstand der Paulusbriefe bzw. der Schriften des Johannes. Als gemeinsames Element zeigt sich die breit praktizierte Gastfreundschaft, verstanden als Anteilnahme am Werk der Evangelisierung.

Der zweite Teil behandelt die polemischen Akzente gegenüber Besitz und Reichtum. Solche Inhalte enthält der Jakobusbrief. Außerordentlich interessant sind die symbolischen Botschaften in der Offenbarung des Johannes, die eine Art Vergöttlichung des Verbrauchens darstellen. Eine sehr empfindliche Angelegenheit ist das Problem der Vergütung für die Verkündigungsarbeit. Diese Thematik wurde sowohl von Paulus als auch von Petrus behandelt. Eine aufmerksame Lektüre der biblischen Texte erlaubt eine Relativierung der allgemeinen, aber fälschlichen Idealisierung der Haltungen der Urchristen. Es stellt sich heraus, dass die meisten damals formulierten Postulate auch heute aktuell bleiben.